

Apartament

Siles

Nie chcę umrzeć jak Hefner wśród tych pustych suk
Chcą wchodzić mi na backstage po koncercie znów
Ich ręce lepkie jakby wcześniej jadły miód
Złapię ten flashback kiedy zdjęcie wrzucisz już
Proszę nie mów mi, że nie mam serca (ej)
Ostatnia dziewczyna była pierwsza
Teraz jestem dla nich jak morderca
Więc proszę cię mała tylko się nie wkręcaj
Nie chcę odpisywać tobie stale (o nie)
I przypominać, że wcześniej nic nie obiecywałem
Chcę żebyś była jak akompaniament (o bejbe)
Te głupie suki chcą się tylko wbić na apartament

Pyta czemu tyle palę, chciała wbić na apartament
Miałem pić szampana w bramie, moje serce niczym diament
Dziś go nie oszlifowałem, moje ręce niczym skaner
Piszę lewą, trzymam w prawej
Piszę wiersz, trzymam pion
Pyta mnie czemu nie ją
Co z twoim zdrowiem chłopaku i
Gdzie twój kolorowy blok?
Pyta kiedy dam koncert w mieście
Pyta kiedy tam w nocy wejść
Pyta kiedy gram sobie w bletkę
Pyta kiedy gram nowy sextape

Kiedy robię show, kiedy będę na FB
What I do for my gang, gang
Kiedy będzie jak babe
Telefon chyba nie słyszy. (tu)
Żaden z frajerów nie widzi. (już)
Palę jak ty ledwo dyszysz
Nie dycha, ale znalazłem ją na ulicy

Nie zbijaj pionów mi typie, ja wolę dychę na blacie
Siedzimy w apartamencie, ty dalej siedzisz na chacie
Zagramy kolejną sztukę, zawiniemy dwa razy papier
Zapytaj się menadżera, jaka atmosfera na trasie
Mało kto patrzy na mnie naprawdę
Nowe znajomości mało warte
Postawiłem to na jedną kartę
Wszystkie inne dawno już podarte
Ogień na scenie, dlatego leję wodę
Pływam w ludziach, kiedyś się topiłem wśród tych niepowodzeń
Wielu przewodników spotkałem na swojej drodze
Żaden z nich nie pokazał mi tej którą teraz chodzę. (nie)
A co pokaże mała Mimi
Buźka słodka jak Cini Minis
Ona chce flirt i bikini
Idzie z nami, a nie z nimi
Chce zabawy i martini

Pyta czemu tyle palę, chciała wbić na apartament
Miałem pić szampana w bramie, moje serce niczym diament
Dziś go nie oszlifowałem, moje ręce niczym skaner
Piszę lewą, trzymam w prawej
Piszę wiersz, trzymam pion

Pyta mnie czemu nie ją
Co z twoim zdrowiem chłopaku i
Gdzie twój kolorowy blok?
Pyta kiedy dam koncert w mieście
Pyta kiedy tam w nocy wejde
Pyta kiedy gram sobie w bletkę
Pyta kiedy gram nowy sextape

Znalazłem ją na ulicy
Znalazłem ją na ulicy. (ulicy)
Znalazłem ją na ulicy, żaden z frajerów nie widzi (już)
Znalazłem ją na ulicy
Telefon chyba nie słyszy
Dlaczego ja?
Dlaczego ja? (ej)
Pyta mnie czemu nie ty
Czemu nie ty?
Miałeś kolorowe sny
Mówi mi ty ty ty ty
Czemu nie ty? (ej)
Miałeś kolorowe sny